Nr. 68. **Poznań, 22. sierpnia 1924.** **VI. Rocznik.**

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

WYCHODZI WE WTORKI I PIĄTKI.

PRZEDPŁATA na sierpień 1924 r. wynosi: w Poznaniu przy odbiorze z ekspedycji: 1,80 złoty. Na pocztach (tylko w był. zab. prusk.): 1,90 złoty. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 2,30 złote, Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 2,80 złote. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 0,25 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 30 groszy. Zagranicą 40 groszy.

Redakcja, Administracja, Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO": Poznań, ul. św. Marcina 57. III. piętro
Drukarnia: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telef. 3406.
Konta bież.: Konto P. K. O. 206377. Bank Handlowy w Warszawie. Oddział miejski w Poznaniu (Hotel Bazar). Bank Przemysłowców Poznań.

OGŁOSZENIA: Za tekstem: jeden wiersz petytowy jednołamowy (strona czterołamowa) 30 groszy. W tekście zaś lub przed tekstem: jeden wiersz petytowy jednołamowy (strona dwułamowa) 90 groszy.
OGŁOSZENIA: Z tabelkami o 30 procent więcej. Przy większych i kilkakrotnych ogłoszeniach stosowny rabat
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego.

Nadleśnictwo Państwowe Sieraków D. L. P. Poznań
licytacja w dniu 11. 8. 24 r.

sosna szczapy	za mp.	6.30 zł.
„ wałki	„	4.60 „
„ pieńki	„	2.50 „

Nadleśnictwo Państw. Chylonja D. L. P. Gdańsk-Toruń
licytacja w dniu 14. 8. 24 r.

buk wałki użytk.	za mp.	15.40 zł.

Nadleśnictwo Państwowe Lidzbark D. L. P. Toruń
licytacja w dniu 14. 8. 24 r.

dąb III kl.	za m3	24.68 zł.
„ IV „	„	21.67 „
„ V „	„	20.43 „
„ szczapy użytk.	za mp.	20.00 „
„ wałki „	„	7.00 „
brzoza IV kl.	za m3	16.60 „
„ V „	„	12.80 „
osika IV „	„	12.33 „
„ V „	„	12.31 „
sosna III „	„	15.15 „
„ IV „	„	11.49 „
„ szczapy użytk.	za mp.	9.10 „
„ drągi III kl.	za szt.	0.70 „
„ pniaki opał.	za mp.	4.01 „

Nadleśn. Państw. Leśna Huta D. L. P. Gdansk-Toruń
licytacja w dniu 16. 8. 24 r.

sosna szczapy opał.	za mp.	6.00 zł.
„ wałki „	„	5.00 „
„ pieńki „	„	3.50 „
„ drągi	za szt.	1.50 „

Nadleśnictwo Państwowe Bucharzewo D. L. P. Poznań
licytacja w dniu 16. 8. 24 r.

sosna szczapy opał.	za mp.	6.77 zł.
„ wałki „	„	5.19 „
„ pieńki „	„	2.56 „

TARNOPOL, 10. 8. W złotych: Kloce tartaczne sosnowe 4 metry dł. od 25 cm. i wyżej w cienkim końcu 10 — 10.50 za 1 m³. Deski i brusy sosnowe budowlane 3—6 m. dług. 10 cm. i wyżej szerokości 26, 33, 40 i 52 mm. grubości 27 — 27.50. Kantówki i rygle rżnięte 3—6 m. dł. 8 × 8 i wyżej grub. 35.50 — 36 za 1 m³. Drzewo dębowe: boulsy w bloki złożone I klasa 88, — II kl. 80. Deski nieobrzynane I kl. 65, — II kl. 55.50 — 56. Deski i brusy obrzynane od 1.5 m. dług. I kl. 90, — II kl. 80, fryzy krótkie I kl. 80.00, — II kl. 72.00, fryzy długie I kl. 95, — II kl. 85 za 1 m³. Deszczułki i fryzy posadzkowe od 4—12 cm. szer. za 1 m² I kl. 4.75, — II kl. 4.35. Materjał bukowy rżnięty nieobrzynany 47 za 1 m³. Drzewo opałowe: buk, grab, 120 za 10.000 kg., — sosna 97—98 za 10.000 kg.

SIEDLCE, 11. 8. Wyniki sprzedaży w lasach państwowych Z. O. L. P. Siedlce. Nadleśnictwo Sobibór. Drzewo opałowe szczapowe: sosna 4.57 zł., brzoza 5.12 zł., okrąglakowe: sosna 3.87 zł., brzoza 4.57 zł. za 1 mp.

BIAŁOWIEŻA, 12. 8. Ogłoszony został przetarg na 50,000 mp. papierówki z ceną wywoławczą od 8,35 zł. za 1 m. Poprzednia tranzakcja sprzedaży tej papierówki firmie Krugman nie została zatwierdzoną przez Departament Leśnictwa M. R. i D. P. w przetargu obecnym, jak należy przypuszczać weźmie udział kilka firm, ze względu jedenak na ciągły brak gotówki objekt sprzedażny, jako zbyt wielki dla jednej firmy zostanie prawdopodobnie rozdzielony na 2 lub 3 części. W ostatnich czasach miało miejsc parę drobnych tranzakcji. Ceny utrzymują się wciąż na jednym poziomie. W złotych: bloki sosnowe eksportowe 25—30 cm. 16,50—18,00, ponad 30 cm. 17,50 - 19,00 za 1 m³ przy słabem zainteresowaniu. Drzewo kopalniane sosnowe 8,50—10,50 zł., za 1 m³ — świerkowe o 10%

taniej. Slipry sosnowe 8,00—8,50 za 1 sztukę; bale sosnowe obrzynane 45,00 46,50, — świerkowe 39,00 —40,00 za 1 m³, deski sosnowe stolarskie nieobrzynane 41,50—42,00, ciesielskie 24,00—25,00 za 1 m³, kloce olchowe 25,00—28,00, — olchowe fornierowe 33,00—37,00, osikowe kloce zapałczane 22,00—23,00 za 1 m³. Tartaki w rejonie Białowieży przeżywają nadzwyczaj ciężki okres stagnacyjny — dla materjału tartego, którego wszędzie jest duża ilość, zainteresowanie niewielkie. Największym względnie popytem cieszy się materjał krajowy, ciesielski dla odbudowy zagród włościańskich, sprzedaż drobna niewielkimi partjami. Wagonowo materjał ciesielski i w drobnej ilości stolarski idzie do centralnych województw na odbudowę i potrzeby budowlane miejscowe poszczególnych miasteczek.

KRAKÓW, 13. 8. Kloce na eksport do wyrobu fornierów 61, deski, materjał stolarski 65, deski do budowy wagonów 60, kloce okrągłe (jodła i świerk) 14, deski mat. budowlany (jodła, świerk) 22, deski stolarskie (jodła, świerk) 32, belki rżnięte 28, — ciosane 15, drzewo kopalniane 12, — sosnowe 12. Sytuacja naogół poprawiła się, ruch staje się bardziej ożywiony. Z powodu przewidywanej zniżki stawek wywozowych zapotrzebowanie zagranicy wzrasta.

WILNO, 13. 8. Na rynku drzewnym w dalszym ciągu zastój. Obrotów surowym materjałem leśnym nie robiono. W przemyśle tartacznym stopniowe i ciągłe ograniczanie produkcji, prowadzonej jedynie do pokrywania zapotrzebowań miejscowych. W Wilnie na 15 tartaków czynnych jest 7—8. Wszystkie większe tartaki, pracujące dotąd na eksport, zawiesiły produkcję. Zastój w handlu materjałami drzewnymi został spowodowany wysokiemi taryfami przewozowemi, które wskutek wysokich stawek oraz znacznych odległości (Gdańsk 804 km. od Wilna) przewyższają taryfy przedwojenne prawie trzykrotnie. (A. W.)

LWÓW, 14 8. Drzewo tarte nie znajduje nabywców z powodu zupełnej niemal stagnacji w ruchu budowlanym. Możliwości eksportowe są znikome.

WIADOMOŚCI HANDLOWE ZAGRANICZNE.

RYGA, 18. 8. Obroty i tranzakcje na rynku drzewnym w miesiącu lipcu były stosunkowo ożywione. Ceny nie były wysokie. Notowano: kantówkę 190—200 łatów, wierzchówkę 130—150 łatów, deski 130—155 łatów. Na podkłady podaży nie było, jednak popyt był ożywiony. Papierówka i kopalniaki w zaofiarowaniu 90 łatów. (A. W.)

PRZETWORY DRZEWNE ZAGRANICZNE.

N.-JORK, 18. 8. Cts za 1 galon (2.85 kg.). Terpentyna 91.00.

SAVANNAH, 18. 8. Cts za 1 galon (2.85 kg.) Terpentyna 85.00. (A. W.)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Lasy państwowe.

Jak dalece nastrój wypoczynkowy zbliżających się ferji wakacyjnych ogarnął już nietylko naszą najwyższą władzę ustawodawczą wespół z jego stronnictwami, wrażliwemi innym razem na wszelką tego rodzaju inicjatywe i poczynienia rządu lecz także szerszy ogół, nieprzywykły również w pewnych momentach życia do takiej bierności, posłużyć może za przykład przyjęcie milczeniem niezwykle ważnej uchwały rady ministrów z dnia 26. czerwca r. b., dotyczącej rządowego projektu rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o statucie przedsiębiorstwa „Polskie lasy państwowe".

Projekt ten dziwnym zbiegiem znalazł się także w najnowszem programie rządu, jako jeden z głównych punktów domagających się od sejmu całego szeregu świeżych pełnomocnictw, celem dalszego przeprowadzenia naprawy skarbu. Nie zrozumiałym więc musi się wydac ten dwoisty manewr. oraz takie szybkie zrealizowanie tak ważnego projektu, zwłaszcza że opinja i sfery zaintoresowane znalazły nagle wobec faktu dokonanego, zaś sama sprawa eksploatacji lasów rządowych na długie lata wyłączona jest z pod dotychczasowej kompetencji ministerjum rolnictwa i oddaną w samodzielną administrację nowej władzy o ustroju centralistycznym, której świeżo opracowany statut przyznaje daleko większe prawa i przywileje, aniżeli je posiadał obecny departament leśnictwa.

Jako jeden z głównych warunków programu obecnego rządu w przeprowadzeniu skutecznej sanacji skarbu uważać musimy przestrzeganie koniecznych oszczędności oraz powiększenie dotychczasowych słusznie źródeł dochodu. I dlatego zwrócono uwagę i na tę złotodajną i niezupełnie jeszcze wyzyskaną domenę państwową. Czy jednak projekt uchwalony przez radę ministrów już w niedalekiej przyszłości nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei, tej zaś drogocennej perły w naszym stanie posiadania, za jaką musimy uważać lasy państwowe, nie na razi na utratę jej blasku i wartości, nad tem widocznie głębiej się nie zastanawiano. Nie można bowiem w drodze nadzwyczajnego rozporządzenia na równi z drukarnią państwową, czy też zakładami graficznemi przeistaczać w przedsiębiorstwo objektu tak doniosłego, który w granicach naszego państwa (z wyłączeniem obszarów ziemskich i zawodnionych) liczy 2.884.677 hektarów prawdziwego lasu, a więc jedna trzecia całego obszaru leśnego Rzeczypospolitej, oszacowanego wzwyż na 3.785.485 tysięcy franków złotych, nadto posiadającego w swej administracji 12 okręgowych zarządów lasów, 359 nadleśnictw, cały szereg leśnictw i gajówek, tartaków i innych jeszcze środków dla podtrzymania lokomocji ruchu. Zniszczony przez nieudolną gospodarkę inwentarz drukarni z biegiem czasu można będzie powetować, lecz zdewastowany las już się więcej nie odrodzi.

Nie wchodząc wcale w szczegóły samego statutu, którego tekst ogłoszono w jedynym z ostatnich numerów Dziennika Ustaw, gdyż rzecz ta podlega głębszej i rzeczowej krytyce, na co nie ma miejsca w szczupłym artykule dziennika: chcielibyśmy natomiast roztrzygnąć sam moment zasadniczy, czy sposób, w jaki zrealizowany był wspomniany projekt, to jest w drodze nadzwyczajnych pełnomocnictw, bez wypowiedzenia się i zgody sejmu i senatu, da się pogodzić z brzmieniem konstytucji. Niemniej co zyska przez to państwo, dla którego rzekomo uzdrowienia przewraca się — może zresztą niezupełnie bez zarzutu, dotychczasową gospodarkę i administrację w lasach państwowych? Stwarzać w obecnych ciężkich próbach senacji skarbu na tych prawie samych warunkach i bez istotnych zmian nową jakąś władze, czy instancję, w chwili gdy się znosi szeregi innych, z punktu widzenia oszczędności państwowych jest grzechem do nieprzebaczenia. Tak samo wielce niebezpiecznym eksperymentem nazwać musimy rozwiązanie stosunku służbowego z dziesięciutysięcznym, należycie wyrobionym i z lasem obeznanym personelem i przyjmowanie go z powrotem jako urzędników kontraktowych. Znaczna część tychże, zwłaszcza starszych ze względu na swój dany charakter państwowy, oraz na szereg lat służby, przebytej w b. państwach zaborczych, może się nie zgodzić na przejście „na kontrakt", jako wolnonajemca, do służby w przedsiębiorstwie, chociażby pod firmą państwowości. Zachodzi tu więc obawa dezercji, najtęższych rutynowanych sił, oraz zalew personelem

młodym, lub należycie nie wykwalifikowanym. Również twierdzenie, że przerzucenie tak znacznych wydatków na utrzymanie tak licznego personelu na barki przedsiębiorstwa obciąży budżet państwa — nazwać musimy fikcją. Wydatek bowiem zaoszczędzony z tego tytułu w preliminarzu ministerjum rolnictwa, obciąży w tym samym, jeżeli nie znacznie wyższym stopniu (tantjemy, honorarja rady, ministerjalne pobory, dyrektora, jego zastępcy i t. d.) bilans przedsiębiorstwa, który oparty na zasadzie samowystarczalności, odda o tyle mniej zysku na senację skarbu. Przytem rozchody państwa powiększą się o poważną kwotę w dziale emerytur, którą rząd w myśl ustaw obowiązany będzie przez szereg lat wypłacać tym wszystkim, którzy do służby w przedsiębiorstwie przejść się nie zgodzą.

Jak więc już z powyższego, krótkiego przedstawienia widzimy, korzyści, jakie państwo spodziewa się osięgnąć przez utworzenie tego nowego przedsiębiorstwa, nie przedstawiają się tak bardzo optymistycznie. Skoro jednak chodziło o nadanie samej eksploatacji drzewostanów w lasach państwowych większej sprężystości, lub też handlowej inicjatywy, to dlaczego nie uczyniono tego daleko prościej, choćby w drodze zwyczajnej sanacji, czy organizacji w łonie samego departamentu leśnictwa nie stwarzając nowych instancji, które bardziej jeszcze komplikują i tak dość już zawiłą maszyne państwową.

Dziwnem też wydaje się, że w tak ważnej sprawie, gdy się ważyły losy lasów państwowych, nikt z doświadczonych weteranów naszego leśnictwa nie zabrał tutaj głosu, związki zawodowe zaś nie wzięły w opiekę licznej rzeszy pracowników, których zamierza się pozbawić praw, nabytych w drodze ustawy. To, czego obecnie jesteśmy świadkami, przypomina pierwsze lata powstania naszej państwowości, kiedy to nadzór nad lasami państwowemi sprawował główny zarząd lasów i dóbr państwowych. Ówczesna jednak rada ministrów ustrój ten uznała za wadliwy i uchwałą z dn. 23. listopada 192? r. nadzór i opiekę nad lasami powierzyła obecnemu departamentowi leśnictwa. Teraz znowu wracamy do tego niefortunnego tworu, tylko w nieco odmiennych rozmiarach.

W końcu zapytać godziłoby się jeszcze: czy i jakie stanowisko w tej nieco tajemniczej sprawie zajęły prokuratorja generalna oraz ministerjum skarbu, do którego przecież przedewszystkiem należy opieka nad majątkami państwowemi, i których delegaci powinni byli być obecni przy układaniu statutu? Również jaką opinję wydał tutaj departament leśnictwa, jako organ fachowo-doradczy ministerjum rolnictwa, oraz czy całe to przedsięwzięcie jest w istocie podyktowane względami natury oszczędnościowej dla skarbu państwa, czy też jest tylko prezentem oszczędności państwa dla czekających na synekury i zyski jednostek, — czy wreszcie, bo tak się u nas zdarza, aktem wskazanej polityki. (Kurjer Warsz. nr. 195.) J. J.

Państwowa Szkoła Miernicza i Przemysłowo-leśna w Łomży.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 14. kwietnia 1924 roku N. 6212/24 D. III zarządziło przeniesienie z dniem 1. sierpnia b. r. Państwowej Średniej Szkoły Leśnej w Łomży do Państwowej Średniej Szkoły Rolniczej w Żyrowicach pod Słonimem, jako Wydział Leśny tej Szkoły. Państwową zaś Szkołę Mierniczą i Leśną w Łomży rozporządzeniem z dnia 11. kwietnia b. r. Nr. 5778 24 D. III przekształciło również z dniem 1. sierpnia b. r. na Państwową Szkołę Mierniczą i Przemysłowo-Leśną w Łomży, otwierając na miejsce ustępującej Szkoły Leśnej nowy Wydział Przemysłowo-Leśny.

Wydział Przemysłowo-Leśny przy Państwowej Szkole Mierniczej i Przemysłowo-Leśnej w Łomży jest pierwszą średnią Szkołą Zawodową tego rodzaju w całej Rzeczypospolitej Polskiej. Jak doniosłe znaczenie dla kraju mieć będzie ta uczelnia sądzić nie trudno, jeżeli zwrócić uwagę na to, że dla przemysłu leśnego, który winien stanowić u nas jedną z najpoważniejszych gałęzi przemysłu krajowego, zupełnie nie posiadamy wykwalifikowanych pracowników.

Przy naszych dużych obszarach leśnych, mając surowca na miejscu pod dostatkiem, moglibyśmy przerabiać materjały leśne u siebie, dając pracę w swoich warsztatach tysiącom bezrobotnych, a półfabrykaty wywozić za granicę.

Ciekawe cyfry podaje nam zeszyt „Wiadomości statystycznych" z dnia 3. marca 1924 roku:

Za czas od stycznia do listopada 1923 roku wywieziono drzewa w stanie surowym 1,554,394 tonn za sumę 44,735,000 fr. zł., półfabrykatów zaś tylko 971.043 tonn za sumę 62,416,000 fr. zł. O ileż lepiej przedstawia się sprawa z ropą naftową: za ten sam czas wywieziono ropy naftowej w stanie surowym 8734 tonn za sumę 759,000 fr., przetworów zaś ropy 243,170 tonn za sumę 35,478,000 fr. zł. Cyfry te wymownie świadczą, jak nie umiemy należycie wykorzystać bogactwa kraju: za 1 tonnę surowca otrzymujemy 28,8 fr. zł., gdy jedna tonna półfabrykatu daje 64,3 fr. zł., czyli o 35,5 fr. więcej; gdybyśmy więc wywozili nie surowiec a półfabrykaty, to otrzymalibyśmy o 55,180,987 fr. zł. więcej, czyli przeszło 40,000 ludzi miałoby stały zarobek przy tej niewielkiej przeróbce surowca na półfabrykaty. A o ileż byłby większy rezultat, gdybyśmy wywozili rzeczywiste fabrykaty!

W ostatnich latach widzimy pewne ożywienie w dziedzinie przemysłu leśnego: powstają liczne tartaki, terpentyniarnie i t. d., przemysł ten jednak nie może należycie się rozwijać ze względu na zupełny brak specjalistów w tej dziedzinie. To też powstająca w Łomży Średnia Szkoła Przemysłowo-Leśna, przygotowująca młodzież do tego zawodu nie tylko teoretycznie, lecz i praktycznie, gdyż w przyszłym roku powstanie przy Szkole wzorowo urządzony tartak i fabryka suchej destylacji drzewa (jak terpentyna, smoła, smary, spirytus metylowy, octowy i t. d.), niewątpliwie przyczyni się do szybkiego rozwoju u nas przemysłu leśnego, dając zarobek setkom tysięcy ludzi, a swym abiturjentom pewny i dobry kawałek chleba.

Szkoła ma na celu teoretyczne wykształcenie i praktyczne wyszkolenie samodzielnych techników w dziedzinie: a) miernictwa i b) przemysłu leśnego.

Do osiągnięcia tego celu szkoła dąży przez: a) wykłady ogólne i specjalne, b) repetycje, ćwiczenia i egzamina, c) zajęcia praktyczne w szkole, w polu, w lesie i w zakładach przemysłowych.

Zgzamina wstępne rozpoczynają się na kurs pierwszy obydwóch wydziałów 9. września i na kurs drugi wydziału mierniczego 9. czerwca.

Kandydaci, zgłaszczający się do szkoły, winni złożyć: a) podanie na imię dyrektora szkoły, b) własnoręcznie napisany życiorys, c) ostatnie świadectwa szkolne, d) metrykę urodzenia, e) pisemne zezwolenie rodziców lub opiekuna na wstąpienie do szkoły, f) świadectwo moralności, o ile od wystąpienia ze szkoły upłynęło więcej, niż jeden rok, g) dwie fotografie z ostatniej doby i opłatę za egzamin na kurs pierwszy 2 zł., na kurs drugi 3 zł. (Kur. Pol.)

Cło od zapałek na Węgrzech.

Rozporządzeniem węgierskiego ministerstwa finansów zostało na Węgrzech przywrócone cło na zapałki pochodzenia zagranicznego. (A. W.)

Gdynia jako port drzewny.

W ostatnich czasach do portu w Gdyni nadeszły znaczne stosunkowo transporty drzewa. Port gdyński ma korzystać ze znacznych zniżek frachtowych w stosunku do Gdańska, tak iż Gdańsk z trudnością konkurować będzie mógł z Gdynią

Konkurencję tę utrudni Gdańskowi jeszcze i ta okoliczność, że robotnik polski w Gdyni tańszy jest od robotnika niemieckiego w Gdańsku. W Gdyni normalną płacą robotnika portowego jest 40 groszy za godzinę, podczas gdy robotnicy gdańscy, nie znając dotąd konkurencji, wyśrubowali płacę do jednego guld. 20 fenigów na godzinę. Wobec tego jest zrozumiałe, że znaczna część drzewa polskiego kieruje się do Gdyni, aby uniknąć drożyzny robotnika gdańskiego.

Nasz eksport drzewny.

Wśród polskich artykułów eksportowych jedno z głównych miejsc zajmuje drzewo i to nietylko pod względem ilościowym lecz również i dla skutków jakie eksport drzewa wywiera na czynność walutowego bilansu handlowego.

Kiedy bowiem eksport np. produkcji tekstylnej zużywa zdobyte na rynkach zagranicznych wysokocenne waluty na zakup nowych surowców sumy osiągnięte z eksportu drzewa pozostają w kraju, powiększając aktywność jego bilansu handlowego.

Poza tem i w ogólnych stosunkach gospodarczych odgrywa eksport drzewny poważną rolę zajmując mnóstwo ludzi przy przygotowywaniu drzewa do eksportu oraz dając pokaźne zyski kolejom państwowym w formie opłat taryfowych.

I tak zatrudnia eksploatacja lasów na kresach wschodnich 300000 robotników. 10000 wehikułów zwozi drzewo do kolei, 10.000 robotników pracuje przy załadowywaniu drzewa a 20000 urzędników leśnych oraz 10000 biurowych znajduje zatrudnienie w pracach około eksploatacji. Ogólny eksport drzewa wynosi rocznie około 2.900.000 festmetrów a każdy z nich przynosi około 8 sh. opłat taryfowych co rocznie wynosi 1.200.000 ft. szterl.

Statystyka ministerstwa rolnictwa wykazuje, że lasy w Polsce pokrywają przestrzeń około 9 miljonów hektarów. Przy zastosowaniu 75 letniego planu eksploatacyjnego możnaby rocznie wyrąbać mniejwięcej 120000 hektarów. Ponieważ zaś 1 ha wydaje od 200 do 250 m drzewa, to stosując najniższą granicę wydajności otrzymamy 24 miljony m^3 materjału eksploatacyjnego. Z tego około 25 proc. odchodzi na odpadki i drzewo opałowe tak że 18 miljonów m^3 pozostanie do zużytkowania wywozowego.

Rada naczelna związków drzewnych podaje w jednym ze swych memorjałów statystykę jeszcze wyższą. Według tej statystyki posiadamy następujący materjał drzewny:

drzewa opałowego	8.500.000 m^3
na odbudowę kraju	5.000.000 „
dla przeróbki w tartakach .	5.400.000 „
na podkłady kolejowe . . .	800.000 „
kopalniaków	500.000 „
dla przeróbki celulozy i w fabrykach papieru	210.000 „
dla fabryk zapałek	60.000 „
budulca	800.000 „
różnego	1.500.000 „
na eksport	5.430.000 „

Według tej statystyki możnaby eksportować prawie ze 5.500.000 m^3 okrąglaków. Do tego dochodzi 1 miljon m^3 drzewa tartego, którego w Polsce zużytkować nie można, a którego wywozu domagają się właściciele tartaków.

Następująca tabela oznacza wartość eksportowanych okrąglaków w poszczególnych miesiącach roku ubiegłego i bieżącego (w dolarach).

1923		
	czerwiec	1.883.766
	lipiec	1.051.522
	sierpień	553.000
	wrzesień	138.762
	październik	250.793
	listopad	277.714
	grudzień	280.934
1924		
	styczeń	148.467
	luty	595.468
	marzec	402.911
	kwiecień	723.533
	maj	438.710
	czerwiec	338.050
	od 1 do 10 lipca	155.846

Obniżenie się ilości eksportowej należy sobie tłumaczyć z czerwca na lipiec ub. roku reglementacją wywozu, dla wspomożenia w okresie spotęgowanej inflacji i dewaluacji zapasów walutowych PKKP. Ponieważ jednak danina wywozowa była niską nie wywarło to większego skutku na zwyżkę cen i obniżenie się eksportu.

Gwałtowny skok na dół datuje się od sierpnia ub. roku. W tym miesiącu zostały daniny wywozowe znacznie podwyższone, co w sposób bardzo ujemny wpłynęło na eksport W końcu stycznia br. daniny te zostały ponownie obniżone i wywóz począł się ponownie podnosić. Dotąd jednakże nie osięgnął jeszcze kwoty z roku ubiegłego.

Kapitał zagraniczny interesuje się bardzo silnie naszym przemysłem drzewnym. Konsurcjum angielskie pracuje już w Białowieskiej puszczy. Obecnie pertraktuje pewne konsorcjum francuskie o eksploatację większych lasów państwowych. Niedawno ukończyły się pertraktacje grupy francuskiej z poważnem przedsiębiorstwem polskiem. W ostatnim wypadku nie chodzi o wywóz okrąglaków jak raczej o eksport materjału dla obróbki w tartakach. Wywóz ten zostanie skierowany do Francji. (Sł. Pom.)

Wywóz drzewa z Polski.

W tysiącech złotych i w tonnach. Rok 1924. Marzec.

		Marzec	Styczeń Kwiecień
Okrąglaki	tys. zł.	298	777
	tonn	11 216	28 572
Kopalniaki	tys. zł.	39	414
	tonn	1 839	17 632
Kłody, kloce i dłużyce . .	tys. zł.	668	2 452
	tonn	16 236	52 969
Bale, deski i łaty	tys. zł.	3 470	16 972
	tonn	62 002	281 897
Podkłady kolejowe	tys. zł.	151	1 091
	tonn	3 554	22 980
Wyroby bednarskie	tys. zł.	495	2 034
	tonn	3 530	11 734
Meble wszelkie	tys. zł.	406	1 674
	tonn	367	1 270
Wyroby stolarskie i tokarskie	tys. zł.	51	1 017
	tonn	87	1 339
Obłogi i forniery nieklejone	tys. zł.	146	528
	tonn	202	904
Forniery klejone i w-by z nich	tys. zł.	135	1 296
	tonn	336	2 006
Wiklina	tys. zł.	125	1 807
(Wiad. Statyst.).	tonn	930	1 106

Wywóz drzewa polskiego do Francji.

Jarmark oraz międzynarodowy kongres drzewny i elektryfikacji rolnej, które odbędą się w październiku — listopadzie r. b. w Ljonie, mogą mieć poważne znaczenia dla importu drzewa polskiego do Francji. Zarząd jarmarku drzewnego w Ljonie wyraża życzenie, aby referaty, dotyczące polskich spraw drzewnych, opracowane przez specjalistów polskich, były nadesłane do zarządu kongresu drzewnego w Ljonie (Exposition du Bois, Hotel de Ville, Lyon") przed d. 1-go września r. b.

Notowanie oficjalne giełdy Poznańskiej

na żyto

Cena za 100 kg. netto loco st. załad.
dnia 16. 8. 24. r. = 13.50—14.50.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO.

„Wiadomości Urzędowe" z dodatkiem „Informator-Handlowo-Przemysłowy" Nr. 13. opuścił już prasę. Urozmaicona treść z różnych dziedzin życia społecznego, aktualna ilustracja i niska cena prenumeraty (rocznie 6 zł.) jednają wydawnictwu coraz to nowych czytelników.

Numery okazowe darmo i opłatnie wysyła Administracja „Wiadomości Urzędowych" K. U. O. w Poznaniu, Plac Nowomiejski 8.

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku drzewnego Józef Ziółkowski, — za dział Ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Bartz.

Ogłoszenia.

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE. (935

Nadleśnictwo Państwowe Owczarnia

poczta Kokoszki, pow. Kartuzy.

Sprzedaż drewna użytkowego przez submisję.

Nr. losu	Leśnictwo	Oddział i poddział	Rodzaj drewna	Sztuk	KLASA I	KLASA II	KLASA III	KLASA IV	KLASA V	Razem m³	Walki użytk. świerk	Walki użytk. sosna
					m³						mp.	
1	Owczarnia	89, 95.	buk	131	4 05	5 68	10 82	33 24	32 84	86 63		
2	Gołębiewo	160.	„	3				0 92	1 37	2 29		
3	„	158, 160, 163b, 176, 198.	sosna	66	20 95	71 45	2 81	0 81		96 02		
4	Babidół	178a, 182a, 183d.	dąb	13	4 02	0 64	2 20	1 13	0 42	8 41		
5	„	178a, 183d, 193b, 195b, 196, 199a, 200b, 201b, 209a	sosna	298	8 69	24 73	60 94	61 40		155 76		
6	Sarni Dwór	171, 163b, 155b.	buk	20		0 99	3 25	3 33	3 47	11 04		
7	„	163b, 155b.	brzoza	72			0 54	8 30	20 80	29 64		
8	„	154a, 155b.	świerk	9			0 53	3 18		3 71		
9	„	154a, 155b, 163b.	sosna	98		57 87	30 52	3 79		92 18		
10	Lisia Góra	146d, 147a, 149b, 127a.	świerk	55			4 30	14 74		19 04		
11	„	127a, 128a, 129a, 130a, 147a, 148a.	sosna	225		1 13	11 71	52 72		65 56		
12	Babidół	199a.	„	915	kopalniaki I kl. 41,25 m³, II kl. 26,75 m³					68 —		
13	„	199a.	„	225	drągi I kl. 15,30 m³, II kl. 3,30 m³					18 60		
14	Lisia Góra	127a, 128a, 129a, 130a,									1	139

Oferty należycie ostemplowane i zalakowane z napisem „Submisja" winne być złożone w Nadleśnictwie do dnia **6-go września** godz. 12, o której to godzinie nastąpi otwarcie ofert.

W ofercie winien oferent zaznaczyć, że godzi się na warunki sprzedaży, które przejrzeć można w kancelarji Nadleśnictwa. Za jakość drewna nie odpowiada się i zastrzega się nieznaczne różnice w masie. Koszta korowania ponosi kupujący. Zatwierdzenie ofert zastrzega się Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu.

Fretki

mam na sprzedaż, za sztukę 25,00 zł. Zgłoszenia proszę nadsyłać: **Nadleśnictwo Iwno** p. Kostrzyn, Środa, Piszczygłowa. (926

Drzewo opałowe

walki i szczapy, kilka wagonów, celem kupna poszukuje i prosi o oferty.

Ig. BARTKOWIAK (tartak)

Strzałkowo. Telef. 33.

pow. Września. (914

Fachowiec

z branży drzewnej

kawaler, z dłuższą praktyką w tartakach, poszukuje posady jako kierownik lub pomocnik w tartaku.

Miejscowość obojętna.

Skromne wymagania.

Łaskawe oferty do „Rynku Drzewnego" pod **Nr. 925.**

DRUKARNIA RYNKU DRZEWNEGO I PRZEGLĄDU LEŚNICZEGO

T. z o. p.

Wykonuje wszelkie zamówienia

jako to:

formularze, kwity, asygnaty, bloki, karty wizytowe, zaproszenia, afisze oraz dzieła każdego rodzaju

Wykonanie szybkie i staranne po cenach nader przystępnych

Poznań, Wielkie Garbary 20 - Tel. 3406

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p Poznań, ulica Wielkie Garbary nr. 20.